**DZIEŃ DOBRY moje Starszaki! Witam Was bardzo serdecznie.**

Na początek, chciałam was prosić, żebyśmy sobie wspólnie przypomnieli pewne wiadomości. ( MAM NADZIEJĘ, ŻE WSZYSCY TO WIECIE!)Przypomnijcie sobie, gdybyście miały teraz uzupełnić nasz KALENDARZ,

-JAKA JEST PORA ROKU? ( wiosna, lato, jesień, zima)

-JAK NAZYWA SIĘ MIESIĄC? (czy pamiętacie ile mamy miesięcy? Może spróbujesz je wymienić)

-JAKA JEST DZISIAJ DATA? ( który z kolei dzień miesiąca?)

- A JAK NAZYWA SIĘ DZISIEJSZY DZIEŃ? ( ile jest dni w tygodniu?, wymień je)

 Teraz, kiedy już wszystko wiemy, mam jeszcze jedno pytanie: czy ktoś z was wie, jak można, nazwać inaczej dzisiejszy dzień?



**WSZYSCY WIEMY, ŻE DZISIAJ JEST PRIMA APRILIS**

**NIE WIERZ, BO SIĘ OMYLISZ!!!!!!! ☺ ☺**

W takim razie chcę, aby ten dzisiejszy PRIMAAPRILISOWY DZIEŃ był najweselszym dniem. Zrób komuś psikusa, ubierz lub uczesz się śmiesznie!

 Przebierz się za kogoś innego---wybór należy do Ciebie.

ZACZYNAMY !!

A potem prześlij swoje śmieszne zdjęcie ☺

**ZADANIA DO PRACY NA DZISIAJ TEŻ BĘDĄ TROSZKĘ INNE.**

**1.**Wytnij z gazety lub zdjęcia TWARZ, a potem według własnego pomysły dorysuj, doklej, domaluj elementy tak, aby wyglądało ono śmiesznie.

Pracę zrób na kartce papieru

**2.** Teraz poproś kogoś dorosłego, aby przeczytał ci jeden , wybrany przez ciebie wiersz. Powiedz, czy dostrzegłeś w nim coś śmiesznego?

1. Proszę pana, proszę pana,
Zaszła u nas wielka zmiana:
Moja starsza siostra Bronka
Zamieniła się w skowronka,
Siedzi cały dzień na buku
I powtarza: kuku, kuku!”

„Pomyśl tylko, co ty pleciesz!
To zwyczajne kłamstwa przecież”.

„Proszę pana, proszę pana,
Rzecz się stała niesłychana:
Zamiast deszczu u sąsiada
Dziś padała oranżada,
I w dodatku całkiem sucha”.
„Fe, nieładnie! Fe, kłamczucha!”

„To nie wszystko, proszę pana!
U stryjenki wczoraj z rana
Abecadło z pieca spadło,
Całą pieczeń z rondla zjadło,
A tymczasem na obiedzie
Miał być lew i dwa niedźwiedzie”.

„To dopiero jest kłamczucha!”
„Proszę pana, niech pan słucha!
Po południu na zabawie
Utonęła kaczka w stawie.
Pan nie wierzy? Daję słowo!
Sprowadzono straż ogniową,
Przecedzono wodę sitem,
A co ryb złowiono przy tym!”

„Fe, nieładnie! Któż tak kłamie?
Zaraz się poskarżę mamie!”

**2. Gdyby tygrysy jadły irysy**

Gdyby tygrysy jadły irysy,
to by na świecie nie było źle,
bo każdy tygrys
irysy by gryzł, a mięsa wcale nie.

Jakie piękne życiorysy
miały wtedy by tygrysy!
Z antylopą mógłby tygrys
iść do kina
i irysy by w tym kinie sobie wcinał.

Mógłby sobie wziąć irysów
pełną teczkę
i wyruszyć z owieczkami na wycieczkę.

Mógłby pójść na podwieczorek
do gazeli,
gdzie na pewno by serdecznie go przyjęli.

Każdy kochałby tygrysy
i do wspólnej prosił misy,
i z radości każdy chodziłby na rzęsach –
gdyby tygrysy jadły irysy zamiast mięsa.

Tylko jest kwestia,
że taka bestia
straszny apetyt zazwyczaj ma –
zapas irysów
w paszczach tygrysów
zniknąłby w ciągu dnia.

W sklepach byłyby napisy:
„Brak irysów przez tygrysy”.
Człowiek musiałby w ogonku
stać i czekać,
i nie dostałby irysów
ani deka.

Mógłby pisać w książkach życzeń
i zażaleń,
i wyjść z siebie, i z powrotem
nie wejść wcale.

No a gdyby obok siebie
musiał sterczeć,
to instynkty miałby człowiek
wprost krwiożercze.

Każdy z zemsty za irysy
powygryzałby tygrysy i ze złości nie zostawił ani kęsa –
gdyby tygrysy jadły irysy zamiast mięsa.

**TERAZ ZRÓB ZADANIE W KARTACH**

**Powiedz, co tu nie pasuje?**











**Drodzy rodzice! Proszę, sprawdźcie, co zawiera plik.**

**Nie musicie drukować wszystkich kart.**

**Można pobrać i korzystać z nich, otwierając je na ekranie komputera.**

**POZDRAWIAM.**

**DO WYKONANIA zadanie dodatkowe ( po południu) –KARTY PRACY---3---str.63**

**ZADANIE NA JUTRO!!!**

**Przygotuj jajko, ocet i szklankę.**